Uzdrowienie z raka

Autor: fratris - 02/05/2011 03:22

Pewna Polka, po kilku miesiącach pracy we Włoszech, źle się poczuła. Poszła do lekarza, który zdiagnozował u niej dwa guzy nowotworowe wielkości pomarańczy. Kilka dni przed operacją modliła się przyciskając do swego serca obraz Bożego Miłosierdzia wydrukowany w Miłujcie się! Wyrzekła się wszelkiego grzechu i prosiła Jezusa, aby mogła z serca przebaczyć wszystko wszystkim, żeby do nikogo nie chowała urazy. Usłuchała również rady koleżanki i wyrzuciła wahadełko, którym się posługiwała, zrywając wszelkie związki z tego typu praktykami. Później poszła do spowiedzi, uczestniczyła we Mszy św. **Po przyjęciu Komunii św. oddała Jezusowi całą siebie na Jego wyłączną własność.** Nie modliła się o uzdrowienie, tylko o to, aby wola Boża wypełniła się w jej życiu. Nawet nie zdawała sobie sprawy z tego, że w ten sposób usunęła wszystkie przeszkody, które broniły Chrystusowi dostępu do jej serca. Kiedy tuż przed operacją, jeszcze raz została zbadana, ku wielkiemu zaskoczeniu lekarzy, nie znaleziono najmniejszego śladu guzów. Była całkowicie zdrowa. Spełniła konieczne warunki do tego, aby Jezus w Eucharystii mógł ją całkowicie uzdrowić nie tylko duchowo, ale i fizycznie.

adonai.pl/sakramenty/eucharystia/?id=23

==========